



Seria zawiera recenzje książek. Ktoś powiedział, że to niezbyt ciekawe. Czyżby? Ideą każdego odcinka jest omówienie książki oraz postaci Bohaterki. Książki omawiane/polecane w serii są najróżniejszych typów, i to już samo w sobie jest intrygujące. Typy/rodzaje książek to: autobiografie z całego życia lub fragmentu, biografie, wywiady prowadzone przez np. córkę, krewnego, dziennikarza, doktorantkę, doktoraty wydane drukiem, materiały konferencyjne, pseudo-pamiętnik dla Ryszardy Hanin, okolicznościowe tj. z okazji uzyskania Doktoratu Honoris Causa, wydane przez IPN jako dokumentacja prześladowań, powieść (Grażyna Bacewicz, Hellen Keller), album ze zdjęciami rzeźb lub prac artystycznych, dedykowane bohaterce z okazji jubileuszu, „składanki” gdzie omawia się kilka bohaterek o tym samym zawodzie, poemat wierszem (Anna Wazówna), eseje o sobie i znajomych ....

Ta omawiana należy do typu *biografie*, ale jest szczególna, bo ma na przemian są wstawki „wiadomo”, „nie wiadomo”. Dlaczego? Bo nie zachowały się dokumenty sprzed i z okresu II Wojny Światowej. Niektóre Bohaterki zginęły – tak jak i Stefania Wilczyńska – a wiele dokumentów zniszczono i spalono. Pewien dokument mimo ryzyka śmierci był przechowywany przez małżeństwo Hirszfeldów – ten dokument to zaświadczenie o konfiskacie ich przepięknej wiloni przez Niemców – pisany hitlerowską nowomową (odcinek 46).

**Stefania Wilczyńska** urodziła się 26 maja 1886r. w Warszawie, a zginęła 6 sierpnia 1942r. w Treblince. Jej rodzicami byli Julian (Izaak)

---

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Korczak\\_\(film\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Korczak_(film));

<https://filmpolski.pl/fp/index.php?osoba=1112124>; na portalu FILM POLSKI, także dane o innych filmach.

---



Wilczyński (zm. 1911) oraz Salomea z domu Walfisz (zm. 1929). Zatem nasza Bohaterka była Warszawianką, a Jej rodzina to polscy Żydzi. <<Wiadomo na pewno, że miała starszą o sześć lat siostrę Julię oraz młodszego o dziewięć lat brata Stanisława. W nekrologu po śmierci ojca znajduje się informacja, że w smutku pogrążeni są „zięciowie”, to jedyny znak, że były inne córki Izaaka Wilczyńskiego>><sup>4</sup>. Stefania ukończyła pensję (czyli szkołę średnią) Jadwigi Sikorskiej w Warszawie. Zapewne świetnie nauczyła się języka francuskiego, a także niemieckiego<sup>4</sup>. Ukończyła (?) studia nauk przyrodniczych na Uniwersytecie w Liège w Belgii. Po powrocie do Warszawy zaczęła pracę – początkowo jako wolontariuszka – w przytułku dla żydowskich sierot przy ul. Franciszkańskiej, które było prowadzone przez Towarzystwo „Pomoc dla Sierot”. Jako świetna organizatorka postawiła przytułek ‘na nogi’, a potem mianowana została jego kierowniczką. Tam poznała Korczaka i nawiązała z nim współpracę, która – z przerwami – trwała aż do tragicznej śmierci Ich obojga oraz dzieci w hitlerowskim obozie zagłady - Treblince.

**Razem** z Korczakiem założyła i prowadziła Dom Sierot dla dzieci żydowskich w Warszawie (w latach 1912-1942) przy ul. Krochmalnej 92 (przeniesiony do getta na ul. Chłodną 33, a następnie na ul. Sienną 16 – Śliską 9), gdzie stosowali nowatorskie metody pedagogiczne. Kierowała domem pod nieobecność Korczaka w czasie I wojny światowej oraz podczas jego podróży do Palestyny w latach 1934 i 1936. Sama również była w Palestynie, odwiedziła kibuc En Charod<sup>5</sup>, nosiła się z zamiarem wyjazdu

<sup>4</sup> <https://sztetl.org.pl/pl/biogramy/5930-wilczynska-stefania>; życiorys – dość szczegółowy.

<sup>5</sup> Inna pisownia Ein Harod – na niektórych stronach internetowych.



na Bliski Wschód..... Opracowano na podstawie stron internetowych m.in. Wikipedii.

Książka liczy 271 stron, ma twarde okładki, jest zszywana, ma średni format. Książkę kończy rozdziałik „Od autorki”, gdzie dziękuje ona wielu ludziom i organizacjom/instytucjom za pomoc w trakcie pisania tego dzieła. Dalej mamy rozdziały „Wybrana bibliografia” oraz „Źródła fotografii”, których jest zalednie kilkanaście, wszystkie czarno-białe. Do bibliografii zaliczamy: listy Stefanii Wilczyńskiej (1925-1940) do adresatów z Palestyny i Polski, oficjalne pisma, dokumenty, teksty publikowane w Polsce i Palestynie, a także wypowiedzi Wilczyńskiej w protokołach spotkań kibucowych. Niektóre zdjęcia to: (str. 37) z Januszem Korczakiem, (str. 42) Dom Sierot na ul. Krochmalnej, (str. 78) dzieci na kolonii letniej w wieku około 4-7 lat, (str. 95) w En Charod z Panią Fejgą Lifszyc, (str. 142) Bohaterka w zamyśleniu - portretowe, (str. 181) z malutkim Jarosławem Abramowem-Neverlym synem słynnego pisarza Igora<sup>6</sup>, (str. 208) z synem koleżanki Fejgi w En Charod.

Książka jest zestawiona jakby z obrazków, postaci, komentarzy do dokumentów i zdjęć. Jest zatem nietypowa. W opinii na tylnej okładce czytamy: „Nie znam nikogo innego<sup>7</sup>, kto z podobną uwagą i wrażliwością potrafiłby **utkać** tę opowieść” – to opinia Angeliki Kuźniak. A zatem postać Bohaterki jest utkana z różnych „wątków”. Strony 10-22 o rodzinie,

<sup>6</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Igor\\_Newerly](https://pl.wikipedia.org/wiki/Igor_Newerly); o Igorze pisarzu. Eseista jako lekturę szkolną czytał „Chłopca z Salskich Stepów” oraz oglądał film „Pamiętka z Celulozy” według książki Igora pod tym samym tytułem. Oboje przeżyli wojnę - [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jaros%C5%82aw\\_Abramow-Newerly](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jaros%C5%82aw_Abramow-Newerly); o Jarosławie. Skomponował wiele piosenek m.in.: ‘Piosenka o okularnikach’, ‘Widzisz, mała’, ‘Mówiłam żartem’, ‘Bohdan trzymaj się’ i inne.

<sup>7</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Magdalena\\_Kici%C5%84ska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Magdalena_Kici%C5%84ska); o **autorce książki** – jest jej zdjęcie, i kilka podstawowych informacji.



pradziadkach, krewnych. Żydzi miewali nazwiska niemieckie, pradziadek Mosiek-Moritz mieszkał w Nieszawie, zabór pruski. Od kiedy nosili nazwisko Wilczyńscy – nie wiadomo.

O nazwiskach dla Żydów wydano przepisy w Cesarstwie Austrii – „słynny” cesarz Józef II, według eseisty porządnie ‘szurnięty’ (opinia od wielu lat). Mianowicie, zadekretował on iż – nazwiska Żydów miały „tworzyć kombinacje metali zwykłych, kamieni, przedmiotów itd. – były one płatne, a z jego ‘taski’, nazwiska pochodne od nazw zwierząt – były z kolei bezpłatne... Autorka nie komentuje wymysłów Józefa II.

Siostra Pani Stefanii - Irena Wilczyńska przeżyła Holokaust. Co ciekawe kontaktowała się z księdzem Janem Twardowskim<sup>8</sup>.

Są dalej różne opinie dzieci/wychowanków o Pani Stefie – czasem sprzeczne, że była ‘ostra’, bardziej twarda niż Korczak?? Mamy zdjęcie pokoju dziewczynek, gdzie na sali jest kilkanaście łóżek. Zatem utrzymanie karności, porządku było wyzwaniem. Jedna z dziewcząt została zauważona na spotkaniu z chłopcem w porze nocnej, jak pisze we wspomnieniach (cytowanych przez autorkę) – pani Stefa później wielokrotnie ją kontrolowała – czy to było ‘ostre’, czy mądre?

Stosowali z Korczakiem nowatorskie metody – dyskusowanie zachowań w gronie dzieci o sobie oraz koleżankach i kolegach, jako regularną praktykę. Generalnie opinie o pani Stefie są niezwykle serdeczne. Szczególnie dzieci chorych i jak Ona się nimi opiekowała. Strona 21 – relacja z rozmowy telefonicznej z Gerszonem Mandelblatem – obecnie mieszka

---

<sup>8</sup> <https://culture.pl/pl/tworca/jan-twardowski>; o księdzu, który seminarium rozpoczął w 1945 roku.



w USA. Ma ponad 90 lat, pamięta o pieczonym kurczaku, który jadł na Krochmalnej. Mówi przez telefon: „Dziękuję, że o niej piszesz”. <<Płacze do słuchawki>>.

Strona 22: w Archiwum Państwowym w Warszawie AUTORKA **znalazła** księgę metrykalną, pisaną oczywiście po rosyjsku, z 1886 roku. Jest tam wpis o urodzeniu Stefanii w dniu 26 maja, w środę. Świadcami są Berek Wald (hodowca krów) oraz Moszek Dreszer (handlowiec).

W serii nie streszcza się książek, każdy musi sam sięgnąć do oryginału. Byłoby bardzo trudno streszczać tę właśnie – bo to tworzenie portretu Heroiny – jak u impresjonistów, z małych ‘fakcików’, wydarzeń, opinii, zdjęć – dopiero z oddalenia rozumie się impresjonistyczny obraz, dopiero po przeczytaniu całości wyłoni się obraz Pani Stefanii, a i tak będzie zamglony.

Rozdział 2 zaczyna się na stronie 23, rozdziały nie mają tytułów, ten jest o latach młodości. Pensja Stefanii była dla wszystkich, ale **większość** stanowiły córki zamożnej inteligencji wyznania mojżeszowego. Żydowskie dziewczynki nie musiały uczestniczyć we wspólnej modlitwie. Na pensji obowiązywały mundurki. Jak pisze autorka zachowało się wiele zdjęć z tej szkoły, ale innych dzieci, w tym bardzo ciekawe z pracowni fizycznych oraz chemicznych. Ciekawe były pomoce do nauki przyrody – wypchane zwierzęta i w roztworach formaliny. Okazuje się, że oszukiwano Rosyjskich najeźdźców – były dwa plany lekcji – do kontroli władz carskich i prawdziwy z zajęciami z zakazanej historii i geografii Polski. W niektórych szkołach zakazana była też fizyka!!!!





*Plakat na Placu Grzybowskiem w Warszawie  
wystawiony w ramach Festiwalu Kultury Żydowskiej we wrześniu 2022r.*



Strona 27 – studia. Rodzeństwo Stefania wybrało się do Zurychu!! Zatem rodziców stać było na fundowanie dzieciom pobytu i studiów w Szwajcarii!!! Ona najpierw pojechała do Genewy, bo tamtejszy uniwersytet, od 1872 roku przyjmował studentki. Autorka **znalazła** wpis – semestr letni 1906 roku: „Miss Stefania Wilczyńska została przyjęta jako wolna słuchaczka kursu nauk przyrodniczych”. Są nazwiska jej profesorów m.in.: chemii – Carl Graebe oraz botaniki Robert Chodat !!!!! – był on promotorem doktoratu innej naszej Bohaterki Gabrieli Balickiej, co za zbieg okoliczności.

To niby drobiazgi, ale zebranie archiwaliów świadczy o ‘benedyktyńskiej’ pracy jaką wykonała autorka, aby napisać tę książkę.

Dalej mamy (str. 27) wyciąg z ksiąg Uniwersytetu w Liège iż Stefania studiowała w latach 1906-1908. Nie ma informacji o ukończeniu, o dyplomie. Potem ukończyła jeszcze kursy z pedagogiki w Warszawie. To do końca nieważne, nie ma znaczenia, bo ważne iż zdobyła wiedzę naukową oraz wiedzę o innych krajach europejskich, że ‘dawała sobie radę’. Strona 28 – przykładowy program kursów według Friedricha Froebła – o takich pisała Stefania: „skończyłam kursy freblowskie”. Szeroka wiedza pedagogiczna.

Rozdział 3 – wspomnienia tych co przeżyli – dziś mieszkają w Izraelu...





Przesłanie Korczaka do dziecka opuszczającego sierociniec oprócz kilku rzeczy materialnych - list:

*<<Nic wam nie dajemy, nie dajemy Boga, bo sami odszukać musicie we własnej duszy, w samotnym wysiłku. Nie dajemy Ojczyzny, bo ją odnaleźć musicie własną pracą serca i myśli. Nie dajemy miłości człowieka, bo nie ma miłości bez przebaczenia, a przebaczać to mozół, to trud, który sami musicie podjąć....>>* - dalej trzeba samemu dotrzeć do oryginału – str. 113/114.

Dzieci opuszczające sierociniec dostawały jednak pewną materialną wyprawkę.

Stefania wyjeżdżała do Palestyny, przebywała w kibucach, czasami nawet myślała o wjeździe tam na stałe, ale wracała do Warszawy do 'swoich' dzieci. Razem z Korczakiem wydawali pismo „Mały przegląd” (1924-1939) – gazetę dla dzieci pisaną przez dzieci<sup>9</sup>. Strona 196 – kilka dni w miesiącu poświęcała na wizytacje np. w Pińsku, Białymstoku, czy Łodzi. Odwiedzała sierocińce, w których mowi się tylko w jidisz. Na festiwalu Kultury Żydowskiej w Warszawie – śpiewaczka z Nowego Jorku zapytała tłumy widzów – kto mówi w jidisz – ręka do góry!!! Nikt się nie zgłosił we wrześniu 2022 roku. Mamy wiele opisów starań Stefanii o finanse, o dzieci, o budynki – wiele się udawało i być może byłoby jeszcze lepiej gdyby nie

---

<sup>9</sup> <https://culture.pl/pl/artykul/maly-przeglad-gazeta-inna-niz-wszystkie>; na portalu CULTURE o gazecie Korczaka i Wilczyńskiej  
Dziś jest zdigitalizowany:  
<https://culture.pl/pl/artykul/maly-przeglad-zdigitalizowany>; m.in. Józef Hen – podcast – 6 minut opowiadania!!!



---

napad Niemiec na Polskę..... Koniec Jej życia znamy Warszawskie Getto i wywóz wszystkich na śmierć.

Autorka oficjalnie proponowała upamiętnienie Stefanii Wilczyńskiej w Warszawie. Strona **260** – dość ‘mętne’ informacje otrzymane od władz Warszawy tj. od Komisji do spraw Nazewnictw Miejskiego Rady Warszawy.

Eseista proponował w jednym z esejów nazwanie jakiejś ulicy w Zabrzu imieniem Ireny Joliot-Curie, bo jest tylko Fryderyka Joliot-Curie (jej męża) – co wydaje się rzeczą wręcz kuriozalną.

Może upamiętnienia Stefanii Wilczyńskiej doczeka się autorka, może się doczekają czytelnicy tego eseju oraz czytelnicy (mam nadzieję) polecanej książki.

Na razie, warto ją przeczytać.



## Linki i Publikacje

- a) <https://www.jhi.pl/artykuly/stefania-wilczynska-ianusz-korczak,3454>; o naszej Bohaterce.
- b) ŁAGUNA-RASZKIEWICZ, Kamilla. Stefania Wilczyńska–matka sierot z ulicy Krochmalnej. In: *Żydzi Wschodniej Polski. Seria III: Kobieta żydowska, red. nauk. Anna Janicka, Jarosław Ławski, Barbara Olech*. Wydawnictwo Alter Studio, 2015. p. 65-76.  
[https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12677/1/K\\_Laguna\\_Raszkie\\_wicz\\_Stefania\\_Wilczynska.pdf](https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12677/1/K_Laguna_Raszkie_wicz_Stefania_Wilczynska.pdf);
- c) KAHANA, Jehuda. Stefania Wilczyńska, Leiterin des Waisenhauses. In: *Ergänzungsband Janusz Korczak in der Erinnerung von Zeitzeugen*. Gütersloher Verlagshaus, 1999. p. 360-369.
- d) IWASIÓW, Sławomir. O tej, która wyszła z cienia. Pani Stefa Magdaleny Kicińskiej jako przykład biografii pedagogicznej. *Autobiografia Literatura Kultura Media*, 2018, 11: 141-151.  
<https://wnus.edu.pl/au/file/article/view/15551.pdf>; cytat z tej publikacji:

<<Stefania Wilczyńska jeszcze do niedawna była postacią niemal anonimową. Wszyscy słyszeli o Januszu Korczaku. Uczono o nim w szkole, oglądano film Andrzeja Wajdy z 1990 r. „Pani Stefa”, jak mówili na nią wychowankowie i sam Korczak, pojawiała się w tych opowieściach jedynie jako tło, była gdzieś z tyłu – za Starym Doktorem i jego innowacyjnymi metodami pedagogicznymi. Określana mianem współpracownicy, ginęła w cieniu wielkiego Korczaka.>>

- e) MIKLAS-FRANKOWSKI, Jan. Wydarta z niepamięci. Pani Stefa Magdaleny Kicińskiej. In: *Żydzi wschodniej Polski. Seria IX: Dziecko żydowskie, red. nauk.*



---

*Grażyna Dawidowicz i Jarosław Ławski*. Wydawnictwo Prymat, 2021. p. 377-398.

RECENZJA OMAWIANEJ I POLECANEJ KSIĄŻKI:

[https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12001/1/J Miklas Frakowski Wydarta z niepamieci.pdf](https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/12001/1/J_Miklas_Frakowski_Wydarta_z_niepamieci.pdf); 22 strony tekstu!!!!!!!

## Inne Linki

[file:///C:/Users/Stan/Downloads/Dziennik\\_Lodzki\\_dodatek\\_spezjalny\\_26\\_11\\_2021\\_1\\_.PDF](file:///C:/Users/Stan/Downloads/Dziennik_Lodzki_dodatek_spezjalny_26_11_2021_1_.PDF)  
; informacje o obozie hitlerowskim dla polskich dzieci w Łodzi.

<https://www.filmweb.pl/film/Pola%C5%84ski%2C+Horowitz.+Hometown-2021-825127;>  
informacje o filmie Polański, Horowitz, Hometown.

Dwaj Bohaterowie mówią o swoim uratowaniu z Holokaustu. Ryszard Horowitz jako mały chłopczyk jest na słynnym filmie, gdzie dzieci idą między drutami z zakonnkami, pokazują numery na swych małych rączkach. Jedno z tychże dzieci to właśnie bohater wymienionego filmu.



## ZDJĘCIA PRZY OKAZJI

Gazeta prowadzona przez Bohaterkę

# MAŁY PRZEGLĄD

## Pismo dla dzieci i młodzieży.

Pod redakcją JANUSZA KORCZAKA.

Bezpłatny dodatek tygodniowy do „NASZEGO PRZEGLĄDU”

---

### Do moich przyszłych czytelników!

Dalekie nasze miotły się będzie w wielkim naszym domu. Obok ogród: na prawo ogromne boisko, na lewo staw i łódki; w sienie służawka. Rozmnie się, rowery, samochody i aeroplany do użytku współpracowników i korespondentów. Na dachu antena. Żeby łatwo było zbierać wiadomości z całego kraja, całego świata. Gdzie co ważnego i ciekawego, tam jest wysłaniec i nasz aparat fotograficzny.

Taki będzie dziennik dzieci i młodzieży szkolnej. Telefonów będzie dwanaście. Żeby każdy o każdej porze mógł się rozmówić, zapytać, podać wiadomość lub skargę.

Kina będą dwa (na parterze). W jednym filmy awanturackie i śmieszne, w drugim — wzniosła i naukowa.

wycieczek, dowcipów i żartów, szarad i zagadek.

Na drugim piętrze będzie korytarz, a na prawo i na lewo na drzewach będą kartki z napisami: Piła, sport, krągowstwo, szkoła (każdy oddział, każda klasa będzie miała własnego referenta).

Pismo wychodzić będzie dwa razy dziennie. Rano dla małych dzieci. One mają czas rano czytać. W WYDANIU RANNYM BĘDZIE DUŻO OBRAZKÓW. —

Jako dodatek bezpłatne, mali otrzymywać będą czekoladki, pierniki, zabawki. — Wycieczki wieczorne będą poważne, i nagrody będą już inne: książki, piórski, sepiński, szczyrówki, bezpłatne bilety na przedstawienia.

W gmachach redakcji będzie biblioteka, bo jeśli

ru. Ja Cioci nie pamiętam, a czy Ciocia mnie pamięta. I czy Ciocia urosła, bo ja urosłem. I pozdrawiam Ciocię i całą rodzinę. I proszę mi koniecznie odpisać.

Powstał mi, że napisałem głupstwa, więc boje się, że znów mi powie, że moja pisanina nie się warta.

Wiec chce jaknajprościej oznaczyć swych Czytelników, żeby do Niech pisać, jak do znajomych.

Chce wiedzieć, co dla Czytelniczki jest ciekawe, co mu się podobia, co lubi robić, jak spędza czas, jakie rozrywki nallepiej lubi.

Chce wiedzieć, jakie ma kłopoty, czy jest spokojny, czy mówia, że lubia, czy dobrze się uczą, czy mówia, że leniuch, do jakiej szkoły chodzi i w której jest klasie, na której ławce i przy kim siedzi. Chce wiedzieć, czy nauczyciele są dobrzy i czy ro-



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Janusz Korczak, z którym współpracowała Stefania Wilczyńska



## Getto Warszawskie



Narodowe Archiwum Cyfrowe



Narodowe Archiwum Cyfrowe



Ul. Próżna w Warszawie – koło Placu Grzybowski







**Lidia Zamenhof**  
1904 – 1942

**Na ruinach wieży Babel**

W związku ze stałym zainteresowaniem językiem esperanto, ostatnio poruszonem na fa-

**Dzisiaj posiedzenie Komisji do badania cen**

W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia starosta grodzki p. Jan Mieszkowski zwołał na dzisiaj posiedzenie komisji do badania cen. M. in. zostaną ustalone ceny na ryby. Następnie p. starosta wyda odpowiednie zarządzenia celem dopilnowania, by sprzedawcy ryb nie pobierali wyższych cen w związku z konsumpcją, zwiększoną w czasie świąt.

luch polskiego radia, Miejski Uniwersytet Powzeczny zaprosił do Białegostoku p. Lidję Zamenhofówną, mag. praw, córkę twórcy języka esperanto, tłumaczkę dzieł Sienkiewicza, która dn. 21.XII 1930 r. o godz. 6 wiecz. w sali teatru „Palace” wygłosi odczyt na temat: „Na ruinach wieży Babel”.

P. Zamenhofówna omówi pokrótce historię języka międzynarodowego i jego rolę w życiu współczesnym i w stosunkach międzynarodowych. Po odczytce nastąpi krótki, próbny wykład języka esperanto według systemu ks. Andrzeja Cze. Wstęp na odczyt płatny. Bilety w cenie 1 zł, 50 gr. i 30 gr. do nabycia w kasie teatru „Palace”.

Informacje o odczytach Lidii Zamenhof w Białymostku, 1930 r.  
Kortina, publikacja

Announcement about a lecture by Lidia Zamenhof in Białystok, 1930  
Public domain

Kongres esperantystów w Gdańsku, 1927 r.  
Lidia Zamenhof wśród esperantystów.  
Dzienna publikacja

Esperanto Congress in Gdansk, 1927  
Lidia Zamenhof among the Esperantists.  
Public domain

Kongres esperantystów w Krakowie, 1931 r.  
Pierwsza publikacja

Esperanto Congress in Krakow, 1931  
Public domain

Lidia Zamenhof przedstawi kurs esperanto w St. Etienne 1924 - Zamenhof publikacja

Lidia Zamenhof teaching an Esperanto course in St. Etienne 1924 - Zamenhof publikacja

Lidia Zamenhof teaching at Esperanto course in Koblenz, 1933  
1933 - Zamenhof publikacja

**Lidia Zamenhof** urodzona 29 stycznia 1904 w Warszawie, zamordowana 1942 w Treblince polska propagatorka esperanto, tłumaczką i pisarką; córka Ludwika (1859–1917) i Klary Zamenhof (1863–1924),





Synagogi w Krakowie – cudem zachowane  
Synagoga Remuh

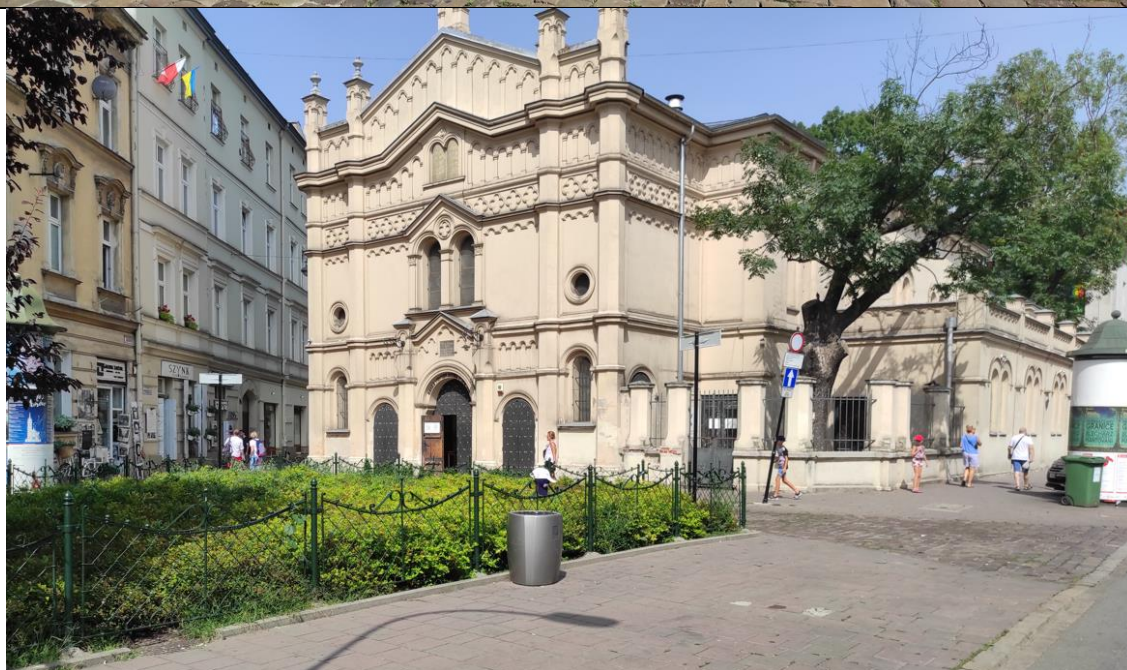


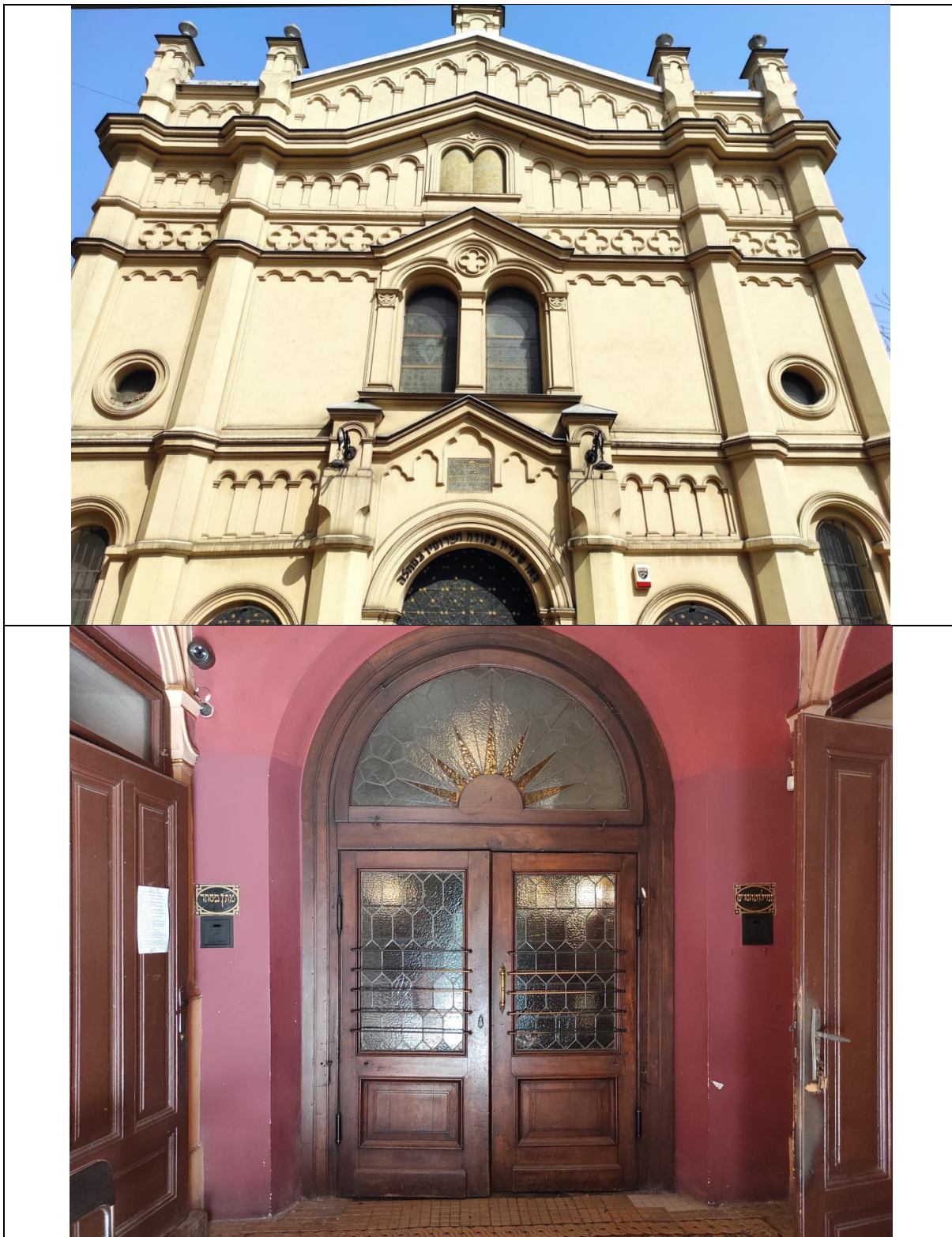


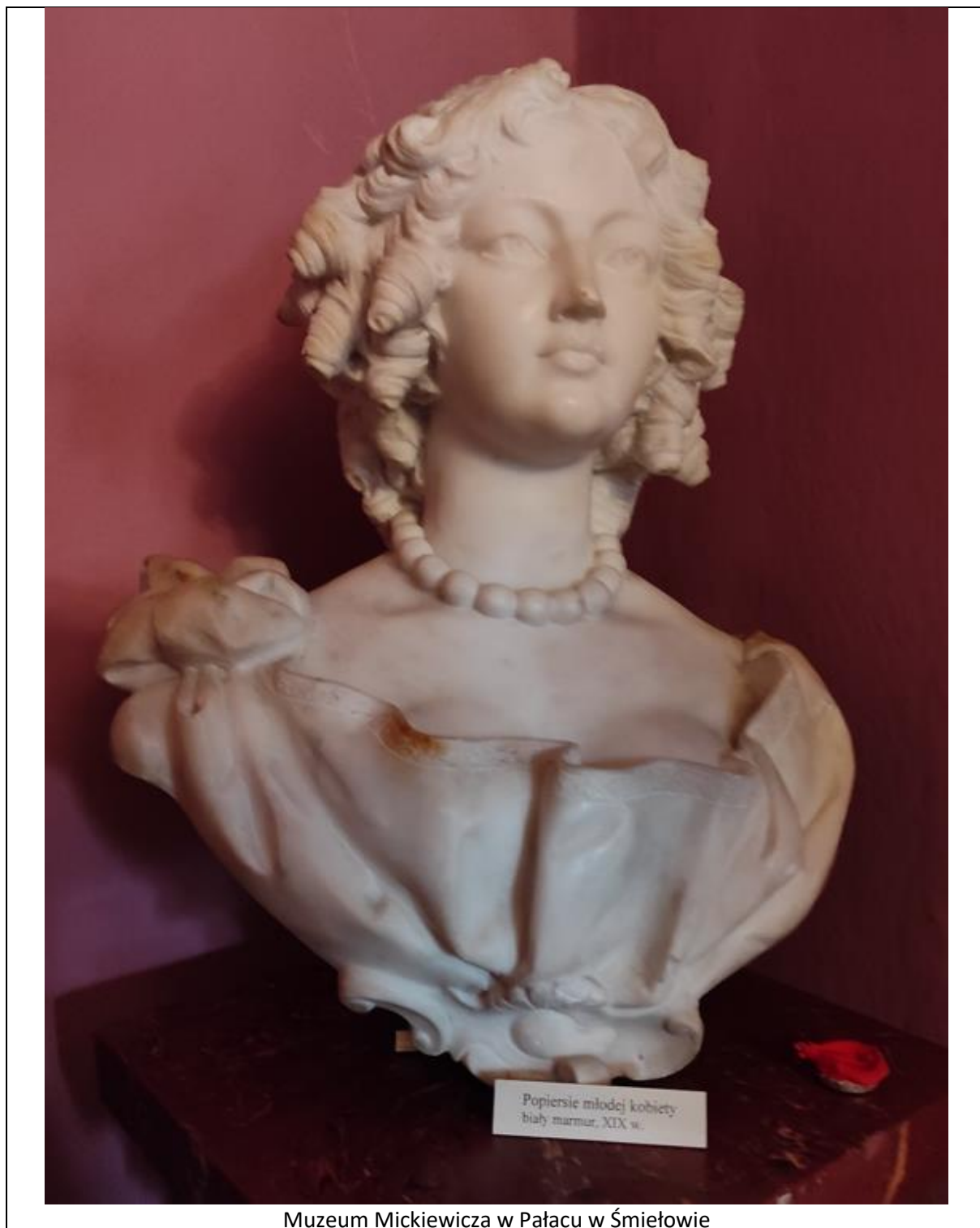
Wejście na cmentarz koło Synagogi



Synagoga Tempel w Krakowie







Muzeum Mickiewicza w Pałacu w Śmiełowie

Zdjęcia wykonał eseista Stan Zawiślak oraz archiwa Polona i NAC.

